



CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



STO LAT SŁUŻBY I TRADYCJI

S. 4-5



Rośnie liczba pracujących emerytów s. 3



25-lecie parafii pw. Świętej Rodziny w Mławie s. 7



DNI MŁAWY 2026 s. 13

Z Płocka do ZUS wpłynęło 11,3 tys. wniosków na 14,3 tys. dzieci, z Radomia – 19,7 tys. wniosków na 26,5 tys. dzieci. Rodzice i opiekunowie z Siedlec złożyli 7,8 tys. wniosków na 11 tys. dzieci, a z Warszawy do ZUS wpłynęło 195 tys. wniosków na ponad 240 tys. dzieci.

ZUS przypomina, że wnioski o 800 plus można składać do 30 czerwca. Wniosek złożony po tym terminie gwarantuje wypłatę świadczenia od miesiąca złożenia wniosku, bez wyrównania za wcześniejszy okres. Nowy okres świadczeniowy rozpocznie się 1 czerwca 2026 r. i potrwa do 31 maja 2027 r.

Kluczowe terminy

Osoby, które złożyły wniosek do 30 kwietnia, zachowują ciągłość wypłaty świadczenia. Pierwsze pieniądze za nowy okres trafiają do nich najpóźniej do końca czerwca – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS

PONAD 601 TYS. WNIOSKÓW O 800+ NA TERENIE WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Rodzice i opiekunowie z województwa mazowieckiego złożyli ponad 601 tys. wniosków o świadczenie 800 plus na nowy okres świadczeniowy 2026/2027. Wnioski objęły 805 tys. dzieci. W całym kraju do tej pory złożono 3,7 mln wniosków na 5,1 mln dzieci.



w województwie mazowieckim.

Z kolei rodzice i opiekunowie, którzy złożyli wniosek w maju lub czerwcu, nadal otrzymają świadczenie za czerwiec. Nawet jeśli pojawi się przerwa w wypłacie, to ZUS przekaże świadczenie za wcześniejsze miesiące. Natomiast jeżeli wniosek trafi do ZUS po 30 czerwca, świadczenie będzie przysługiwało dopiero od miesiąca złożenia wniosku. W takiej sytuacji nie będzie już wyrównania za czerwiec.

Wniosek tylko elektronicznie

Wnioski o świadczenie wychowawcze można składać wyłącznie drogą elektroniczną. Rodzice i opiekunowie mogą skorzystać z:

- platformy eZUS;
- aplikacji mZUS;
- portalu Emp@tia lub
- bankowości elektronicznej.

W powiecie mławskim złożono 7425 wniosków na 10 343 dzieci.

BUŁGARIA WYGRAŁA EUROWIZJĘ

70. Konkurs Piosenki Eurowizji, organizowany w Wiedniu, wygrała Bułgaria, którą reprezentowała Dara. Polka Alicja Szemplińska zajęła 12 miejsce.

Bułgaria wygrała Eurowizję 2026 zdecydowanie, zdobywając 516 punktów. Na podium znalazły się również Izrael (343 pkt.) oraz Rumunia (296 pkt.).



O wynikach zdecydowały głosy widzów i jurorów.

Zwycięczynią tegorocznej Eurowizji została 27-letnia Dara, czyli Darina Jotowa. W swojej ojczyźnie zdobyła popularność dzięki udziałowi w programie „The X Factor”, gdzie w finale zajęła 3. miejsce.

Obecnie jest jedną z najważniejszych i najbardziej wyrazistych postaci

bułgarskiego popu. Swoim doświadczeniem dzieliła się jako mentorka w programie „The Voice of Bulgaria”.

Triumf w Eurowizji przyniósł jej taneczny utwór „Bangaranga”. Polka Alicja Szemplińska zajęła ostatecznie 12. miejsce, zdobywając 150 punktów. Po głosowaniu jurorów zajmowała 7 miejsce. Od widzów otrzymała 17 punktów.

Na eurowizyjnej scenie zaprezentowała piosenkę „Pray”, występując m.in. z tancerzami na pochyłej platformie. Śpiewała kompozycję łączącą wpływy soulu, gospelu i hip-hopu. – Mój utwór „Pray” powstał etapami. Pierwszy był w moim studiu w domu, gdzie napisałyśmy samo intro z moją producentką Weroniką Gabrielczyk. I potem robiliśmy kolejne sesje po to, żeby rozwinąć ten utwór, żeby przełamać ten gospel czymś świeżym, czymś bardziej współczesnym – opowiadała piosenkarka PAP Life.

PAP/Red.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33,
<https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76
Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mława.pl,
sekretariat@mława.pl
Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl
Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mława.sr.gov.pl
Urząd Skarbowy
Mława, ul. G.Narutowicza
19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail:
us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail:
waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail:
pr.mlawa@plock.po.gov.pl
Komenda Powiatowa Policji

Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15,
tel. 23 654 33 85, e-mail:
mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail:
strazmiejska@mława.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A
Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital
Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail:
sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64
Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie, ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00–18:00 wtorek–piątek: godz. 8:00-16:00
Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Drogą ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:

Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00).
ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00).
Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00).
Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00).
Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

NOWY KURIER
mławski

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl
www.kuriermlawski.pl

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin





ROŚNIE LICZBA PRACUJĄCYCH EMERYTÓW, NAJWIĘCEJ Z NICH MIESZKA NA MAZOWSZU

Liczba aktywnych zawodowo emerytów od wielu lat systematycznie wzrasta. W 2015 roku w kraju pracowało 575,4 tys. seniorów, natomiast pod koniec 2025 roku było ich już 879,5 tys. Oznacza to wzrost o 52,9 proc. Najwięcej pracujących emerytów mieszka w województwie mazowieckim.

Przyrost liczby pracujących emerytów w ubiegłym roku nie był już tak dynamiczny jak w latach 2017 i 2018. Wówczas, rok do roku, liczba aktywnych zawodowo seniorów wzrosła odpowiednio o 93,5 tys. oraz 57,6 tys. osób. Dla porównania, w 2025 roku przyrost względem poprzedniego roku wyniósł 6,9 tys. osób – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Średnio na 1000 osób pobierających emeryturę 137 osób to pracujący emeryci. Najwięcej pracujących emerytów na 1000 osób

pobierających emeryturę zamieszkuje województwa mazowieckie (166) i wielkopolskie (151), a najmniej – województwa podkarpackie (93) i lubelskie (109).

Najwięcej aktywnych zawodowo seniorów mieszka w województwie mazowieckim, gdzie stanowią oni 16,5 proc. wszystkich pracujących emerytów w kraju. Na drugim miejscu znajduje się województwo śląskie z wynikiem 13,8 proc. Najmniej pracujących emerytów mieszka natomiast w województwie opolskim – 2,3 proc. – dodaje rzecznik.

Wśród aktywnych zawodowo emerytów pod

koniec ubiegłego roku przeważały kobiety, które stanowiły 58,2 proc. zatrudnionych seniorów. Wyjątkiem było województwo śląskie. To jedyny region w kraju, w którym dominowali mężczyźni i stanowili 51,5 proc. pracujących osób z prawem do emerytury. Zdecydowaną większość, bo ponad 96,8 proc. pracujących emerytów, stanowiły osoby w wieku 60/65 lat i więcej. Średni wiek aktywnego zawodowo seniora wynosił 67 lat i 10 miesięcy. W przypadku mężczyzn było to 69 lat i 6 miesięcy, a kobiet 66 lat i 7 miesięcy.

Wśród pracujących emerytów najwięcej osób było zatrudnionych na podstawie stosunku pracy. Taką formę umowy wykonywało 37 proc. aktywnych zawodowo seniorów. Kolejną grupę stanowiły osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą – 30,4 proc., a 26,4 proc. świadczyło pracę na podstawie umowy zlecenia.

– Zmieniający się rynek pracy stawia przed pracownikami nowe wyzwania, ale jednocześnie otwiera przestrzeń dla osób z wieloletnim doświadczeniem. Pracodawcy coraz częściej potwierdzają, iż wiek może być atutem,

ROCZNE ROZLICZENIE SKŁADKI ZDROWOTNEJ. UPŁYWA TERMIN DLA PRZEDSIĘBIORCÓW



Zbliża się ważny termin dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Do 20 maja 2026 r. część płatników składek musi złożyć do ZUS roczne rozliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za 2025 r. oraz uregulować ewentualną niedopłatę. Obowiązek rocznego rozliczenia składki zdrowotnej za 2025 r. dotyczy osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, które w ubiegłym roku podlegały ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu prowadzonej działalności i były opodatkowane na zasadach ogólnych, czyli według skali podatkowej, podatkiem liniowym albo w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Jak informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim, obowiązek ten dotyczy także przedsiębiorców, którzy rozpoczęli działalność gospodarczą w 2026 r. i w styczniu rozliczali się na zasadach ogólnych.

Roczne rozliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne pozwala ustalić kwotę składki należnej za dany rok na podstawie osiągniętych w nim przychodów lub dochodów. Rozliczenie należy uwzględnić w dokumentach za kwiecień, które płatnik zobowiązany jest przekazać do ZUS najpóźniej do 20 maja.

Zwrot nadpłaty składki zdrowotnej

Jeśli z rocznego rozliczenia wynika nadpłata składki, a przedsiębiorca nie posiada zaległości z tytułu składek ani nienależnie pobranych świadczeń, na jego profilu w eZUS został udostępniony wniosek RZS-R o zwrot nadpłaty. Dokument ten należy zweryfikować, podpisać i przestać za pośrednictwem platformy eZUS najpóźniej do 1 czerwca. Wówczas ZUS zwróci nadpłatę na konto płatnika najpóźniej do 3 sierpnia. Jeśli przedsiębiorca nie złoży wniosku o zwrot nadpłaty, Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozliczy ją na koncie płatnika do końca roku.

W przypadku niedopłaty składki zaległość należy uregulować wraz ze składką za kwiecień do 20 maja, przelewem na indywidualny numer rachunku składowego (NRS).

a wiedza i kompetencje zdobywane przez lata mają realną wartość. Osoby w wieku emerytalnym coraz częściej pozostają aktywne zawodowo i warto korzystać z ich potencjału oraz doświadczenia – informuje Wojciech Ściwiarski.

Najwięcej pracujących emerytów zatrudnianych jest w sektorze ochrony zdrowia i pomocy społecznej. W tej branży pracuje 17,2 proc. wszystkich aktywnych zawodowo seniorów. To właśnie kobiety

najczęściej wybierają ten sektor i stanowią 25,2 proc. emerytów zatrudnionych w tej sekcji gospodarki. W przypadku mężczyzn największy odsetek pracuje w przetwórstwie przemysłowym. Branża ta skupia 14,8 proc. aktywnych zawodowo emerytów. Kolejnym sektorem chętnie zatrudniającym seniorów jest handel hurtowy i detaliczny oraz naprawa pojazdów samochodowych i motocykli. W tym obszarze pracuje 12,5 proc. emerytów.

ZUS

STO LAT SŁUŻBY I TRADYCJI. JUBILEUSZ OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W UNIERZYŻU

Strażak z OSP pracuje 24h na dobę, że w każdej chwili gotowy jest stawić się na alarm i wyjechać na akcję. Taką ciągłą gotowość do działania powinno się określać nie pracą lecz służbą. Służyć w szeregach OSP oznacza służyć ludziom z ponad milionem innych ochotników z całego kraju, stać na straży bezpieczeństwa oraz działać. W sobotę, 9 maja 2026 roku, druhny i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Unierzyżu świętowali wyjątkowy jubileusz - 100-lecie istnienia jednostki.

Wszyscy strażacy ochotnicy, słysząc wycie syreny, pędzą do wozu strażackiego. I nie ma znaczenia, czy syrena zawyje w dzień, czy w nocy, w święto. Nawet w Boże Narodzenie. Każdy pożar to katastrofa, gdzie sekunda zwłoki czy wahania, może być straszną w skutkach. Dlatego ochotnicy starają się reagować błyskawicznie na każde wezwanie. To nie tylko odpowiedzialne zajęcie, ale i bardzo niebezpieczne. Tym czasem członkowie OSP, jak by tego niebezpieczeństwa nie zauważając, spieszą z pomocą, nie tylko wtedy, kiedy odezwie się syrena. Gotowi są pomagać innym w każdej trudnej sytuacji.

Obchody rozpoczęły się uroczystą mszą świętą odprawioną w intencji strażaków w kościele parafialnym w Unierzyżu. Następnie uczestnicy wydarzenia, poczty sztandarowe oraz zaproszeni goście przeszli na plac przy remizie, gdzie odbył się oficjalny apel.

W uroczystości uczestniczyli m.in.: Konrad Wojnarowski – wiceminister Energii oraz wicepre-



Fot. Jan Zdzunkiewicz

wodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Anna Cicholska – poseł na Sejm RP, st. bryg. Maciej Bieńczyk – zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP, nadbryg. w st. spocz. Jarosław Nowosielski – były mazowiecki komendant wojewódzki PSP, Tomasz Chodubski – wicestarosta mławski, st. bryg. Jarosław Andruszkiewicz – komendant powiatowy PSP w Mławie, kpt. Łukasz Kwitek – zastępca komendanta powiatowego PSP w Mławie, Włodzimierz Wojnarowski – członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP i prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Mławie, Mariusz Chmielak – radny Powiatu Mławskiego, Krystyna Zając – radna

Powiatu Mławskiego, Damian Sobiecki – wójt Gminy Strzegowo, Jerzy Karwowski – samorządowiec z Unierzyża, strażak, działacz NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, a także kierownicy i komendanci współpracujących służb i instytucji, prezesi, naczelnicy oraz druhowie jednostek OSP z terenu powiatu i licznie zgromadzeni mieszkańcy.

Dowódcą uroczystości był druh Damian Koźlikowski, który złożył meldunek o rozpoczęciu obchodów druhowi Włodzimierzowi Wojnarowskiemu – członkowi Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Województwa Mazowieckiego oraz prezesowi Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Mławie. Chwilę później na-



stąpiło uroczyste podniesienie biało-czerwonej flagi i wspólne odśpiewanie hymnu państwowego.

W dalszej części wydarzenia gości przywitał wójt Gminy Strzegowo.

Następnie prezes OSP Unierzyż, druh Łukasz Ratkowski, przypomniał historię jednostki, przedstawiając najważniejsze momenty i osiągnięcia z minionego stulecia działalności strażaków ochotników.

Ktoś kiedyś powiedział, że strażak z OSP pracuje 24h na dobę, że w każdej chwili gotowy jest stawić się na alarm i wyjechać na akcję. Taką ciągłą gotowość do działania powinno się określać nie pracą lecz służbą. Służyć w szeregach Ochotniczej Straży Pożarnej oznacza służyć ludziom z ponad milionem innych

gości i osób wspierających działalność jednostki.

Wicestarosta Tomasz Chodubski w swoim wystąpieniu podziękował strażakom za ich służbę i zaangażowanie w ochronę życia, zdrowia oraz mienia mieszkańców. Podkreślił, że druhowie z OSP Unierzyż są zawsze gotowi do niesienia pomocy i stanowią fundament i wsparcie dla lokalnej społeczności.

Ważnym momentem uroczystości było przekazanie nowego sprzętu hydraulicznego dla OSP Unierzyż, a także odsłonięcie tablicy upamiętniającej jubileusz 100-lecia jednostki.

Muzyczną oprawę wydarzenia zapewniła Orkiestra Dęta OSP w Strzegowie, która podkreśliła podniosły charakter uroczystości. Z okazji Jubileuszu życzymy wszystkim strażakom pomyślności w życiu zawodowym i prywatnym oraz dużo zdrowia.

Składamy serdeczne podziękowania za Wasz trud, za poświęcenie, za wielki dar serca, jakim jest Wasza piękna służba i zaangażowanie.

Życzymy bezpiecznej służby i zawsze szczęśliwych powrotów z akcji!





SETKI WYKROCZEŃ, 17 PRAW JAZDY ZATRZYMANÝCH ZA PRĘDKOŚĆ

Mazowieccy policjanci z grupy SPEED w ciągu tygodnia, od 11 do 17 maja 2026 roku, przeprowadzili intensywne kontrole na drogach regionu. W tym czasie zatrzymali do kontroli 760 pojazdów i ujawnili 746 wykroczeń, z czego zdecydowana większość dotyczyła nadmiernej prędkości. Funkcjonariusze każdego dnia patrolują Mazowsze, korzystając z radiowozów z wideorejestratorami oraz nowoczesnych urządzeń pomiarowych, dzięki czemu mogą szybko reagować na najbardziej niebezpieczne zachowania kierowców. Najczęściej popełnianym naruszeniem było przekroczenie dopuszczalnej prędkości — odnotowano 588 takich przypadków. Aż 17 kierowców straciło prawa jazdy za jazdę o ponad 50 km/h szybciej, niż pozwalają przepisy: 10 w obszarze zabudowanym i 7 poza nim. Policjanci nałożyli 658 mandatów karnych, a wobec 23 osób skierowali wnioski o ukaranie do sądu. Mundurowi zatrzymali również 30 dowodów rejestracyjnych, w tym 10 za nieprawidłowy stan techniczny pojazdów. Podczas działań wyeliminowano także kierowcę, który prowadził mimo decyzji o cofnięciu uprawnień.

Policja przypomina, że przestrzeganie przepisów ruchu drogowego jest podstawą bezpieczeństwa. Funkcjonariusze grupy SPEED każdego dnia pracują nad tym, aby mazowieckie drogi były miejscem bezpiecznym dla wszystkich uczestników ruchu. Mandat za przekroczenie prędkości w 2026 roku wynosi od 50 zł do 2500 zł, a przy recydywie może wzrosnąć nawet do 5000 zł. Wysokość grzywny zależy od tego, o ile kierowca przekroczył dopuszczalny limit. Im wyższe przekroczenie, tym wyższa kara i większa liczba punktów karnych. Dla wielu kierowców zaskoczeniem jest to, jak szybko rosną sankcje po przekroczeniu granicy 30 km/h. To właśnie od tego momentu mandaty zaczynają być naprawdę dotkliwe finansowo, a dodatkowo rośnie ryzyko podwojenia kary w recydywie. Przy najwyższych progach wykroczenie może oznaczać już nie tylko kosztowny mandat, ale też poważne konsekwencje administracyjne. Recydywa mandatowa nie dotyczy każdego przekroczenia prędkości. Policja wskazuje, że w przypadku przekroczeń dozwolonej prędkości od 31 km/h kierowca musi liczyć się z podwójną kwotą mandatu,

jeżeli popełni takie wykroczenie dwukrotnie w ciągu dwóch lat. To oznacza, że przekroczenie prędkości o 41-50 km/h może kosztować 1000 zł przy pierwszym takim wykroczeniu albo 2000 zł w recydywie. Najbardziej dotkliwie wygląda górny próg taryfikatora. Kierowca, który przekroczy limit o ponad 70 km/h, dostaje 2500 zł mandatu i 15 punktów karnych. Jeżeli działa recydywa, kwota rośnie do 5000 zł. To już poziom, który w praktyce może być wyższy niż miesięczna rata leasingu wielu nowych samochodów. Punkty karne rosną wraz ze skalą przekroczenia prędkości i przy wyższych progach stają się równie dotkliwe jak sam mandat. Za najmniejsze przekroczenie do 10 km/h kierowca otrzymuje 1 punkt, natomiast za przekroczenie powyżej 70 km/h aż 15 punktów karnych. To bardzo ważne, ponieważ wielu kierowców skupia się wyłącznie na kwocie mandatu. W praktyce to właśnie punkty karne mogą okazać się bardziej problematyczne, zwłaszcza jeśli kierowca ma już na swoim koncie wcześniejsze naruszenia. Dlatego pełna ocena ryzyka zawsze powinna obejmować zarówno pieniądze, jak i skutki ewidencyjne.

KIEROWAŁ CZTEROKOŁOWCEM BEZ UPRAWNIEŃ



KPP w Mławie

Patrol ruchu drogowego, podczas nadzoru na drodze wojewódzkiej nr 615, na terenie gminy Stupsk, zatrzymał do kontroli kierującego czterokołowcem, nie korzystającego z pasów bezpieczeństwa. Kontrola zakończyła się odholowaniem pojazdu i poważnymi konsekwencjami. Podczas kontroli drogowej, 32-letni mieszkaniec pow. mławskiego, oświadczył policjantom, że nie posiada prawa jazdy, a do kierowania tego rodzaju pojazdem — jak twierdził — wystarczy mu dowód osobisty. To błędne przekonanie. Do kierowania czterokołowcem wymagane są odpowiednie uprawnienia. Pojazd został odholowany na policyjny parking. Sprawa kierowania pojazdem bez wymaganych uprawnień zostanie

skierowana do sądu. Przypominamy obowiązujące przepisy dotyczące czterokołowców:

Czterokołowiec lekki

(do 350 kg masy własnej, prędkość maksymalna do 45 km/h)
- wymagane prawo jazdy kategorii AM;
- nie ma możliwości kierowania takim pojazdem wyłącznie na podstawie dowodu osobistego;
- obowiązek posiadania uprawnień dotyczy również osób, które osiągnęły pełnoletność (18 lat) po 19 stycznia 2013 roku.
Uwaga! Czterokołowiec lekki nie jest motorowerem. W przypadku kierowania tego typu pojazdem wymagane jest posiadanie odpowiednich uprawnień.

Czterokołowiec

(od 350 kg do 550 kg masy własnej)
- wymagane prawo jazdy kategorii B1.
Uwaga! Kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień jest karane przez sąd, a nie w postępowaniu mandatowym. Kierujący nieuprawniony do prowadzenia danego rodzaju pojazdu nie może kontynuować jazdy. Jeśli nie ma z nim osoby, która posiada odpowiednie prawo jazdy i mogłaby zaopiekować się pojazdem, pojazd taki jest usuwany z drogi na koszt właściciela. Przepisy te obowiązują od stycznia 2022 roku.

asp.szt. Anna Pawłowska

NIEODPOWIEDNIO PRZEWOŻONY ŁADUNEK I JAZDA BEZ UPRAWNIEŃ



KPP w Mławie

ukarany mandatem karnym. Natomiast sprawa kierowania pojazdem bez wymaganych uprawnień zostanie skierowana do sądu wraz z wnioskiem o ukaranie.

Przypominamy, że przewożony ładunek powinien być umieszczony i zabezpieczony w sposób zapewniający bezpieczeństwo uczestnikom ruchu drogowego. Nieprawidłowo przewożone przedmioty mogą stanowić poważne

zagrożenie na drodze. Zgodnie z art. 61 Ustawy Prawo o ruchu drogowym, ładunek umieszczony na pojeździe ma być zabezpieczony przed zmianą położenia. Nie może ograniczać widoczności drogi ani zastaniać światła czy tablic rejestracyjnych pojazdu. Ładunek nie może powodować przekroczenia dopuszczalnych wymiarów pojazdu. Sezon na przewóz ładunku o większych gabarytach samochodem osobowym w pełni. Przewożone są drzewka ozdobne, elementy ogrodzenia, meble i inne duże przedmioty na działkę czy do ogrodu. Planując taki transport, zróbmy to z rozsądkiem i zgodnie z obowiązującymi przepisami, tak by nie narazić na niebezpieczeństwo siebie i innych uczestników ruchu drogowego.

Patrol SPEED podczas nadzoru nad ruchem, na drodze wojewódzkiej nr 615 w miejscowości Konopki, zwrócił uwagę na kierującego pojazdem marki Fiat. Mężczyzna przewoził zwiniętą siatkę ogrodzeniową bez zabezpieczenia, wystającą poza pojazd, w otwartym bagażniku. Kontrola szybko wykazała, że był to dopiero początek przewinień kierowcy. 65-letni kierowca Fiata jechał w kierunku Mławy, zarówno on jak i pasażerka nie korzystali z pasów bezpieczeństwa. Ładunek, który przewoził w bagażniku osobówki nie był zabezpieczony, wystawał poza obrys samochodu, tylna tablica rejestracyjna pojazdu była niewidoczna. Podczas kontroli drogowej okazało się, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. Prawo jazdy stracił 5 lat temu. Za popełnione wykroczenia drogowe został

ukarany mandatem karnym. Natomiast sprawa kierowania pojazdem bez wymaganych uprawnień zostanie skierowana do sądu wraz z wnioskiem o ukaranie.

asp.szt. Anna Pawłowska

PODROBIONE PRAWO JAZDY I JAZDA BEZ UPRAWNIEŃ

W ciągu jednego dnia, na terenie Mławy, patrol ruchu drogowego zatrzymał dwóch cudzoziemców, kierujących pojazdem bez uprawnień. Jeden z nich, posłużył się podczas kontroli drogowej podrobionym, bangladeskim prawem jazdy. Policjanci apelują o rozsądek i przypominają, że lekceważenie prawa może prowadzić do poważnych konsekwencji karnych i finansowych. W niedzielę (10.05), przed południem, patrol ruchu drogowego zatrzymał do kontroli drogowej 44-letniego obywatela Bangladeszu, kierującego Peugeotem. Podczas kontroli, mężczyzna

okazał dokument bangladeskiego prawa jazdy, który już na pierwszy rzut oka wzbudził podejrzenia funkcjonariuszy co do autentyczności. Mężczyzna został zatrzymany, a pojazd odholowano na koszt właściciela. Za przestępstwo postępowania się podrobionym dokumentem, grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Mławie. Tego samego dnia rano, patrol ruchu drogowego zatrzymał kierującego Audi obywatela Kolumbii, który nie posiadał prawa jazdy. Sprawa zostanie skierowana z wnioskiem o ukaranie do

Sądu Rejonowego w Mławie. W trakcie kontroli zatrzymano także dowód rejestracyjny pojazdu z uwagi na stan techniczny, zagrażający bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Pojazd odholowano na koszt właściciela. Policja przypomina, że każda próba postępowania się podrobionymi dokumentami lub kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień stanowi poważne naruszenie prawa. Kierowanie pojazdem przez osobę, która nie ma do tego uprawnień to także realne zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu drogowego.

asp.szt. Anna Pawłowska

25-LECIE PARAFII PW. ŚWIĘTEJ RODZINY W MŁAWIE

Wyjątkowy jubileusz przeżywa w tym roku parafia pw. Świętej Rodziny w Mławie. W środę, 13 maja odbyły się główne uroczystości związane z 25-leciem istnienia wspólnoty parafialnej. Był to dzień pełen modlitwy, wzruszeń, wspomnień i wdzięczności za ćwierć wieku wspólnego budowania parafialnej rodziny.

Uroczystą Mszę Świętą rozpoczął proboszcz parafii ks. Sławomir Kowalski, który, wprowadzając zgromadzonych wiernych w atmosferę jubileuszu, przypomniał początki powstawania parafii oraz ludzi, którzy przez lata tworzyli jej historię. „Razem zbudowaliśmy dom” – podkreślił, mówiąc, że parafia to coś znacznie więcej niż sam budynek kościoła. To ludzie, którzy przez 25 lat wspólnie się modlili, wspierali w trudnych chwilach i tworzyli miejsce, w którym każdy może czuć się jak u siebie.

W jubileuszowej liturgii uczestniczyli licznie zgromadzeni wierni, a także wielu księży – proboszczów i wikariuszy z parafii diecezji płockiej, którzy swoją obecnością podkreślili rangę wydarzenia oraz wieloletnie więzi łączące ich z mławską wspólnotą. Kościół wypełnił się wiernymi niemal po brzegi, co było pięknym świadectwem przywiązania mieszkańców do swojej parafii. Mszy Świętej przewodniczył Biskup Płocki Szymon Stulkowski.

W homilii biskup mówił o znaczeniu wspólnoty, wiary i wzajemnej odpowiedzialności za Kościół. Podkreślał, że prawdziwy dom tworzą ludzie – ich obecność, relacje, wzajemna troska i zaangażowanie. Zaznaczył, że przez 25 lat parafia pw. Świętej Rodziny stała się właśnie takim domem dla wielu mieszkańców Mławy – miejscem, w którym ludzie czują się potrzebni, bezpieczni i wspólnie budują wspólnotę.

W uroczystości udział wzięli także przedstawiciele parlamentu oraz władz samorządowych. Miasto Mława reprezentowali



burmistrz Piotr Jankowski wraz ze swoim zastępcą Marcinem Burchackim. Obecni byli również radni miejscy oraz przedstawiciele miejskich jednostek samorządowych.

Podczas Mszy Świętej nie zabrakło chwil wzruszenia. Biskup Szymon Stulkowski wręczył medale „Benemerenti Diocesis Plocensis” („Zasłużony dla Diecezji Płockiej”), przyznane osobom



szczególnie zaangażowanym w życie i rozwój parafii. Dodatkowej podniosłości uroczystości nadał wystawiony przez społeczność Szkoły Podstawowej nr 6 w Mławie sztandar szko-

ły – placówki od lat silnie związanej z parafią pw. Świętej Rodziny. Na zakończenie liturgii przedstawiciele wspólnot i osoby związane z parafią złożyły na ręce księdza

proboszcza podziękowania, kwiaty oraz drobne upominki. Były słowa wdzięczności za lata posługi, troski o wspólnotę i zaangażowania w rozwój parafii.

Kończąc uroczystość ks. Sławomir Kowalski podziękował za tak liczną obecność przedstawicieli miasta, powiatu, samorządów, parlamentu, duchowieństwa oraz wiernych. Podkreślił również, jak ważna i cenna jest dobra współpraca pomiędzy parafią, samorządem i lokalnymi instytucjami.

Środowa uroczysta Msza Święta była kulminacyjnym punktem obchodów jubileuszu, które rozpoczęły się już w niedzielę 10 maja i będą trwały przez cały rok. W miniony weekend odbył się rodzinny festyn parafialny, podczas którego przygotowano wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych – konkursy, zabawy, poczęstunek oraz wspólną zabawę taneczną. Jednym z wydarzeń, które przyciągnęło wielu mieszkańców, był koncert pochodzącego z Mławy śpiewaka operowego i musicalowego Roberta Szpręgla – solisty Polskiej Opery Królewskiej, artysty występującego na scenach w kraju i za granicą.

Ćwierć wieku istnienia parafii pw. Świętej Rodziny w Mławie stało się nie tylko okazją do wspomnień, ale przede wszystkim pięknym świadectwem wspólnoty ludzi, którzy przez lata razem budowali miejsce modlitwy, spotkania i wzajemnego wsparcia. Jubileusz pokazuje jak ważną rolę parafia odgrywa w życiu lokalnej społeczności i jak wielu mieszkańców czuje się częścią tego wyjątkowego duchowego domu. **WM/WP**

Herb Prus I rodu Klickich.
(Domena publiczna)

RÓD KLICKICH H. PRUS I Z KLIC

Kliccy jako drobne rycerstwo i zaangażowane ziemiaństwo ze wsi Klicze (Klice), a także napoleoński generał Stanisław Klicki z wizytą w Mławie oraz wsi Windyki, parafia Wieczfnia w 1839 roku. Przedstawiamy Państwu pierwszą część tej historii.

Kliccy herbu Prus I wzięli nazwisko od wsi Klicze (Klice), w ziemi ciechanowskiej (...). (S. Uruski, Rodzina - herbarz szlachty polskiej, W-wa 1909, t.VI, s. 381.). „(...) Własność szlachecka (...) (w) 1440 r. Paweł z Czernic (Borowych) zamienia z Borkiem z Dobrsk całą własność w Czernicach na jego własność w N(górkach), z dopłatą pewnej sumy przez Borka (...). (W) 1445 r. tenże Paweł sprzedaje Raciborowi Klickiemu wieś N(agórki), którą otrzymał od Borka w zamianie za Czernice (Borowe). (...) (W) 1594 r. dobra N(agórki) zwane (były już) Klice”. (A. Borkiewicz - Celińska, Słownik historyczno - geograficzny woj. płockiego w średniowieczu, PAN 1981, t. 2, s. 208.).

Zaś w książce wydanej w Krakowie (1927 r.) „Rody Ziem Pruskich” autor Józef Krzepela podaje, iż Kliccy herbu Prus I - pochodzą z Klicz Małych z powiatu ciechanowskiego. Wynikałoby z tego, że autor wywiódł pochodzenie tego rodu z ziem pruskich, nawiązując z pewnością do nazwy herbu Prus.

W XIX w. „Klice (to), wieś i folwark nad rzeką Łydnią, pow. ciechanowski, gmina Regimin, parafia Lekowo, długość o 10 wiorst od Ciechanowa. W 1827 r. było tu 10 domów, 98 mieszkańców, obecnie 12 domów, 182 mieszkańców”. (Pod red. B. Chlebowski, Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego ..., W-wa 1883, t. IV, s.144.). Zaś w 1893 r. „Windyki - Grzybowo, wieś i folwark, pow. mławski, gmina Dębsk, parafia Wieczfnia, odległość 8 wiorst od Mławy, ma gorzelnię, 14 domów, 234



Pałacyk gen. Stanisława Klickiego w Łowiczu, XX w. (Domena publiczna)

mieszkańców, 31 os., 74 morgi. Folwark ma 10 budynków murowanych, 10 drewnianych, 1096 morgów, ob. Grzybowo”. (Tamże, 1893, t. XIII, s. 546.).

Małżeństwo Tomasza Klickiego z Emilią Mostowską z folwarku w Windykach

W trakcie zawierania małżeństwa przyszłego dziedzica majątku Windyki w 1839 r. zapisano w księdze parafialnej: „Działo się w mieście Mławie dnia 9 IV 1839 r. o godzinie drugiej po południu. Wiadomo czynimy, że w przytomności Świadków Jaśnie Wielmożnego Stanisława Klickiego Barona i Jenerała byłych Wojsk Polskich zamieszkałego w Łowiczu lat sześćdziesiąt i Wielmożnego Franciszka Bieńkowskiego Komisarza Obwodu Mławskiego, tu w Mławie zamieszkałego lat czterdzieści dziewięć liczący. Na dniu dzisiejszym

zawarte zostało Religijne Małżeństwo między Wielmożnym Tomaszem Jakubem dwóch imion Klickim młodzianem Urzędnikiem Banku Polskiego, urodzonym w Kraju Pruskim w Mieście Gdańsku, zamieszkałym w Augustowie w Samem Mieście Gubernialnym, Synem niegdyś Jaśnie Wielmożnego Floriana Klickiego i Jaśnie Wielmożnej Józefy z Tylewskich, lat trzydzieści dwa liczącym i Wielmożną Emilią Mostowską panną urodzoną i zamieszkałą przy swych Rodzicach w Windykach. Córka Jaśnie Wielmożnych Michała Mostowskiego Sędziego Pokoju Powiatu Mławskiego, Dziedzica Dóbr Windyki i Kulany i Salomei z Niskich, lat dwadzieścia jeden liczącą. Małżeństwo to poprzedziły trzy zapowiedzi w Kościołach Parafii Wiecz(f)ńskiej i Augustowskiej (...). Akt Religijny Małżeństwa

odbył się w Kościele Parafialnym Mławskim przez księdza Pawła Smolińskiego ... i przełożonego Zgromadzenia Księży Misjonarzy Domu Mławskiego, a to w moc pozwolenia Jaśnie Wielmożnego Ks. Biskupa Diecezji Płockiej z dnia 18 (?) I Nr 52 rb. (...). (Akt ślubu nr 16. USC z parafii Mława, 1839 r.).

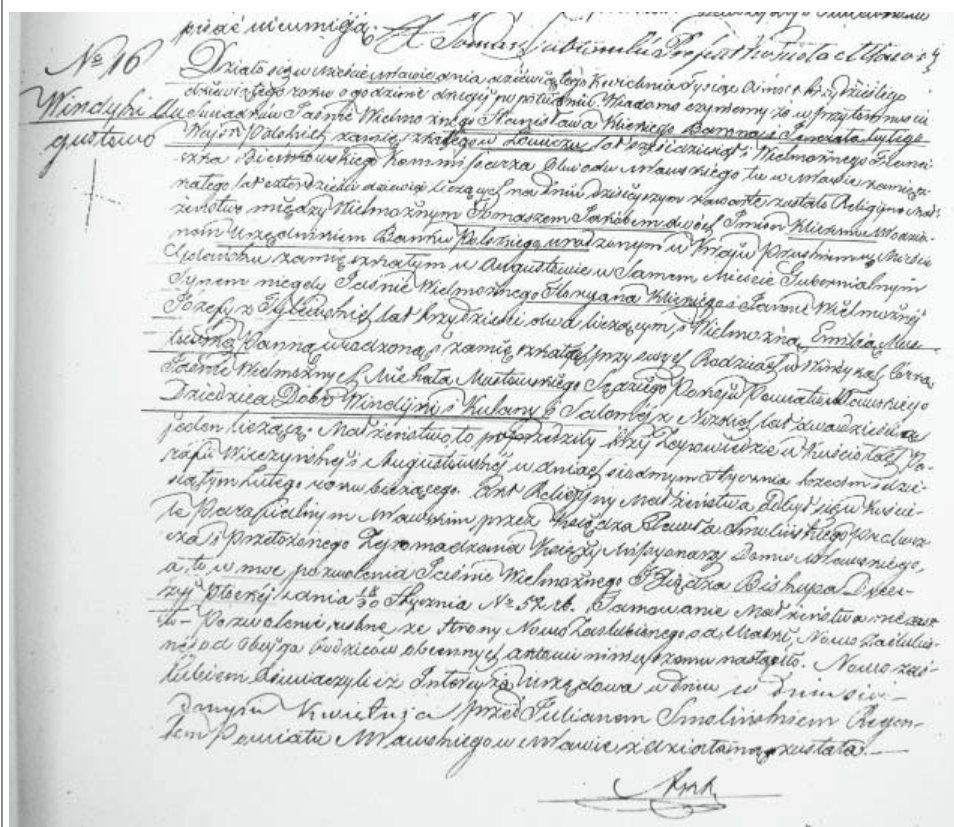
Przodkowie i Tomasz Klicki jako oficer i powstanie listopadowy oraz jego rodzina

„(...) Tomasz, ostatni z synów Józefa, wiceregent ostrołęcki 1768 r., dziedzic dóbr Dzbenin, miał synów: 1) Piotra, obrońcę sądowego w Łomży wylegitymowanego w Królestwie 1837 r.; 2) Floriana, po którym z Józefy Tylewskiej synowie: Jakub - Tomasz, urzędnik w Banku Polskim, Adam - Florian i Stanisław w 1839 r. wylegitymowani w Królestwie

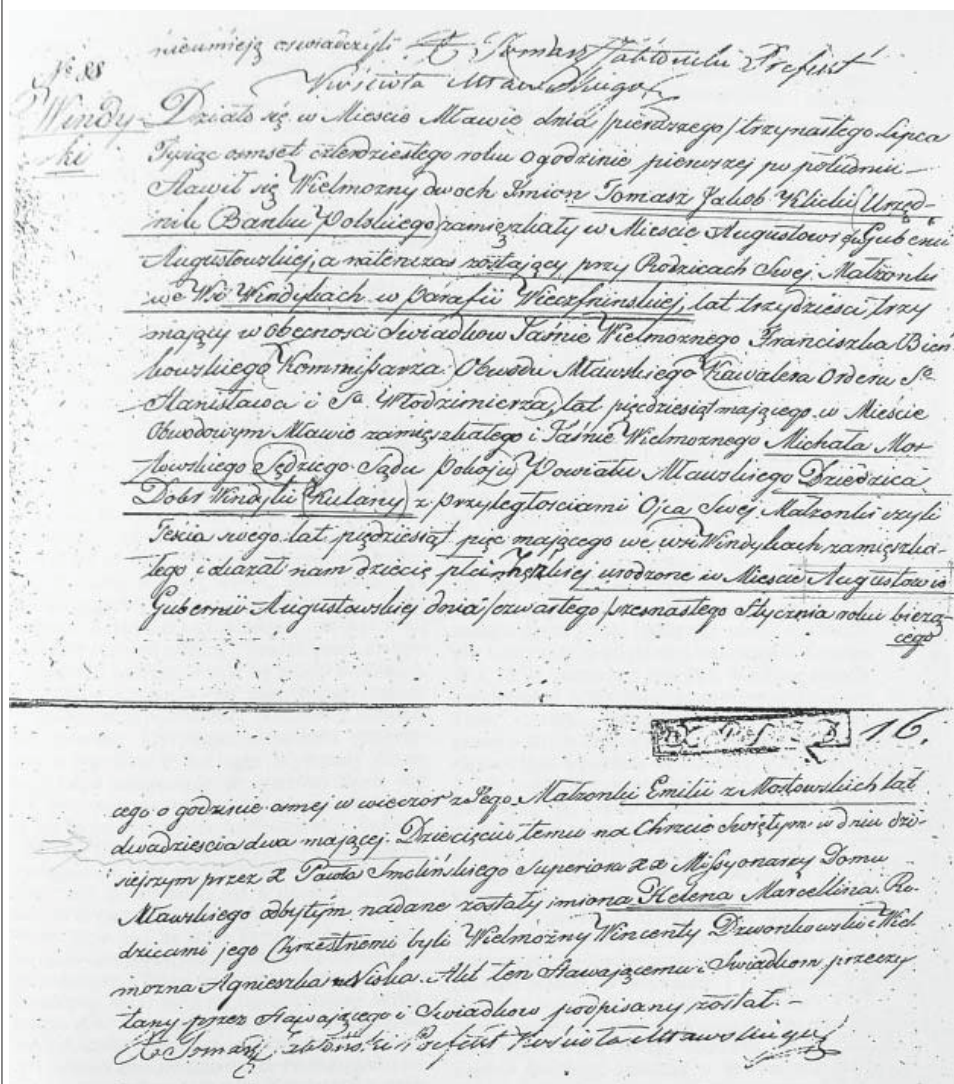
czeniem. W wojsku polskim porucznik artylerii konnej. W powstaniu listopadowym, podczas oblężenia Warszawy, ranny i wzięty do niewoli rosyjskiej (...). (Jan Wegner, Gen. Stanisław Klicki 1775 - 1847, Łowicz 1990, s. 31.). Wiadomo, że: „(...) Tomasz oficer byłych wojsk polskich, ur. 1807 r., (a) zmarł 1867 r. (...) Tomasz (Klicki, który zawarł związek małżeński) z Emilią z Mostowskich, zmarłej 1846 r. miał (dzieci): Helenę Bochenkową, Marię Romanową Tabęcką i Bronisława (Klickiego - dziedzica dóbr w majątku Windyki). Siostra Tomasz, Marianna”. (A. Boniecki, Herbarz polski, cz. I, Wiadomości historyczno - genealogiczne o rodu szlacheckich, W-wa 1907, t. X, s. 131.). W akcie urodzenia Heleny Marceliny czytamy m.in., że: „działo się w Mieście Mławie dnia 1 (13) VII 1840 r. (...). Stawił się Wielmożny (...) Tomasz Jakub Klicki, Urzędnik Banku Polskiego zamieszkały w Mieście Augustowie, Guberni Augustowskiej, a na ten czas zostający



gen. Stanisław Klicki. (Domena publiczna)



Akt ślubu nr 16. USC z parafii Mława, 1839 r. przyszłego dziedzica majątku Windyki Tomasza Jakuba Klickiego, Urzędnika Banku Polskiego. (Arch. Państw. w Mławie).



Akt ur. nr 88. USC z parafii Mława 1840 r. Heleny Marceliny Klickiej. (Arch. Państw. w Mławie).

przy Rodzicach Szej Małżonki we Wsi Windykach w parafii Wiczfnińskiej, lat 33 mający w obecności świadków Jaśnie Wielmoż-

nego Franciszka Biętkowskiego Komisarza Obwodu Mławskiego, Kawalera Orderu Św. Stanisława i Św. Włodzimierza lat 50. ma-

jącego w Mieście Obwodowym Mławie zamieszkałym i Jaśnie Wielmożnego Michała Mostowskiego Sędziego Sądu Pokoju Pow.

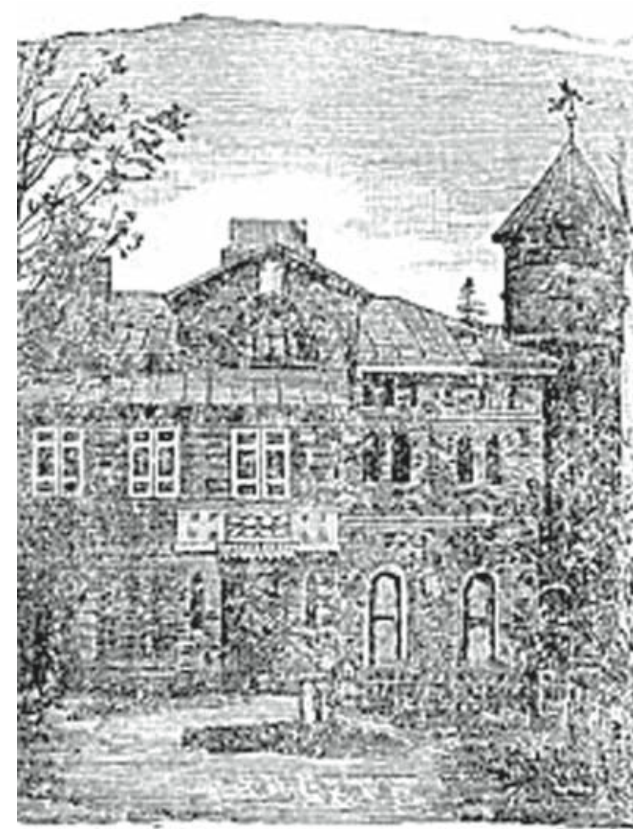


Mundury gen. St. Klickiego z XIX w. (Domena publiczna)

Mławskiego, Dziedzica Dóbr Windyki (i) Kulan-y z przyległościami. Ojca Szej Małżonki, czyli Teścia swego, lat 55. mającego we wsi Windykach zamieszkałego i okazał nam dziecię płci żeńskiej urodzone w Mieście Augustowie (...) dnia 4 (16) I rb.(...) z Jego Małżonki Emilii z Mostowskich lat 22 mającej (...). Akt podpisał Prefekt Kościoła Mławskiego. (Akt ur. nr 88. USC z parafii Mława 1840 r.).

Generał Stanisław Klicki, wuj Tomasza Klickiego z Windyk

Natomiast wuj Tomasza, „Klicki Stanisław h. Prus I (1775 - 1847), generał. Ur. 16 XI w Drażewie (k. Łomży, w ówczesnym obwodzie ostrołęckim województwa płockiego. Pochodził z rodziny drobnoszlacheckiej, której gniazdem rodowym były Klicze w Ziemi Ciechanowskiej). (J. Wegner, Gen. St. Klicki 1775-1847, Łowicz 1990, s. 4-5). Kształcił się w szkole łomżyńskiej. Karierę wojskową rozpoczął w r. 1791; wstąpił jako kadet do Kawalerii Narodowej. Odbył kampanię 1792 r. i uczestniczył w insurekcji kościuszkowskiej (...). Po upadku powstania kościuszkowskiego wyjechał do Włoch. Dnia 19 VI 1797 r. wstąpił do Legionów Dąbrowskiego (...). W IV 1800 r. przeszedł z piechoty do 1 p. ułanów (...). W końcu 1806 r. kiedy



Łowicz Kodział-Targ. Pałacyk, Pałacyk gen. St. Klickiego w Łowiczu, XIX w. (Domena publiczna)

w Wielkopolsce wybuchło powstanie, legionowy pułk ułanów, w którym szefami szwadronów byli Klicki i Konopka, stał w Aversa pod Neapolem. Wtedy to Klicki wliczył do gen. J. H. Dąbrowskiego domagał się powrotu oddziałów polskich do kraju, pisząc, że <<w ten sposób będą mogli (Polacy) być bardziej przydatni cesarzowi i naszej drogiej Ojczyźnie>>. Na początku

IV 1807 r. Napoleon przyjął w swej głównej kwaterze w Finkenstein mjr Klickiego (...). Pułk ułanów z Klickim skierowany został na Śląsk (...). W końcu powołani zostali do Francji (...). (A. Kapostas, Polski Słownik Biograficzny, PAN 1966 - 67, t. XII, s. 613 - 614.). C.d.n.

Piotr Rafalski, członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej

NIGDY NIE WOLNO SIĘ PODDAWAĆ

„Miłość i odwaga” Anety Krasińskiej to powieść historyczna, w której bohaterka jest silną i odważną kobietą. Z pisarką rozmawiamy o kobietach, które odegrały ważną rolę w historii, o osobowościach, które wciąż są niedoceniane.

– Książka „Miłość i odwaga” pokazuje silne kobiety, ale czy nie jest też tak, że kobiety, które brały udział w patriotycznych zrywach, są dziś nieco zapomniane i dopiero teraz przywracamy im należną pamięć?

– Tak, mam właśnie wrażenie, że to my po latach powinniśmy strzec ten kurz historii i dostrzec kobiety, które ryzykowały bardzo dużo, często własne życie, dobro swojej rodziny, i szły do walki, a po latach zatarł się ślad, który pozostawiły.

Myślę, że jako kolejne pokolenia powinniśmy nie tylko mówić o kobietach, które dziś są wielkie i ważne, ale również wracać do tych, które być może wtedy nie były aż tak dostrzegane. Natomiast ich wkład na pewno jest niedoceniany, a jednocześnie nieoceniony i powinniśmy sobie teraz, po latach, zdawać z tego sprawę.

– To jest też taka przypomnijka dla nas, że kobiety dziś mogą robić wszystko: możemy wybierać uczelnie, na których chcemy studiować, możemy decydować o swoim życiu, ale to właśnie tamte kobiety tworzyły naszą dzisiejszą teraźniejszość.

– Tak, często wydaje nam się, że te bohaterki nie robiły niczego szczególnego, ale patrzymy na to z naszej, współczesnej perspektywy, przez pryzmat tego, jakie mamy prawa i możliwości. Natomiast w tamtym czasie było to coś ogromnego. Mogło się wydawać, że te bohaterki idą małymi krokami i powoli wprowadzają zmiany w swoje życie, ale nie ukrywamy, społeczność, w której funkcjonowały, nie była im przychylna. Musiały naprawdę małą siłą

kroczkami iść do przodu, żeby w ogóle móc się rozwijać i nie stać w miejscu.

– Wybrała pani też bardzo ciekawy moment historyczny: powstanie wielkopolskie. Pomysł na książkę narodził się podczas pobytu w Poznaniu. Może opowie pani o tej inspiracji?

– Zdecydował o tym przypadek. Zainteresowałam się tym tematem, kiedy odwiedziłam Muzeum Narodowe w Poznaniu. Zobaczyłam na budynku tabliczkę informującą o tym, że właśnie tam zbierali się powstańcy wielkopolscy. Zaczęłam się wtedy zastanawiać, czym właściwie było powstanie wielkopolskie, bo bardzo mało się o nim mówi. Oczywiście kojarzyłam je jeszcze ze szkoły średniej, ale moja wiedza była naprawdę znikoma. To mnie zaciekawiło i zaczęłam szukać informacji.

– Temat panią zaintrygował?

– Tak. Okazało się, że było to zwycięskie powstanie. I to było dla mnie zaskakujące, że o zrywie, który zakończył się wygraną, o którym powinniśmy mówić i który powinniśmy wspominać, mówi się tak niewiele. Mam wrażenie, że jest ono trochę traktowane po macoszemu. Niewiele osób w ogóle wie, że takie wydarzenie miało miejsce. Dlatego pomyślałam, że warto ten temat poruszyć i wprowadzić trochę tej wiedzy do świadomości czytelników.

– Trudno było dotrzeć do materiałów?

– W zasadzie nie. Problem polega raczej na tym, że powstanie wielkopolskie nie ma jednej twarzy i jednego bohatera. Być może właśnie dlatego nie zostało tak mocno rozpropagowane – bo ten bohater jest zbiorowy, a kiedy historia jest zbiorowa, wszystko trochę się rozmywa. Zaczęłam więc czytać, oglądać wywiady z naukowcami zajmującymi się powstaniem wielkopolskim, bo



Fot. prywatne archiwum

ono jest bardzo dobrze opisane w faktografii. Stopniowo zaczęłam układać to wszystko w całość. Wtedy pojawił się też temat kobiet i poszłam właśnie tym tropem. Odkryłam, jak ogromną rolę odegrały, nie tylko biorąc udział w powstaniu czy pomagając na zapleczu, ale również przygotowując dzieci i młodzież do tego, by w odpowiednim momencie były gotowe walczyć o Polskę. Tworzyły różnego rodzaju stowarzyszenia, które pod przykrywką działalności kulturalnej miały tak naprawdę krzewić polskość i podtrzymywać ducha narodowego.

– Czyli z jednej strony były marginalizowane w domu, a z drugiej odegrały kluczową rolę w historii.

– Dokładnie tak. I to jest właśnie niesamowite, że nawet w kontekście powstania wielkopolskiego mówi się o tych kobietach bardzo niewiele, a przecież

też, co dzieje się z drugim synem, jak potoczyły się jego losy. W takiej sytuacji dobro społeczne schodzi na dalszy plan. Najważniejsze staje się dobro własnych dzieci.

– Czego dziś moglibyśmy nauczyć się od Felicji, głównej bohaterki „Miłości i odwagi”?

– Na pewno tego, że nigdy nie wolno się poddawać. Trzeba szukać własnej drogi, nie stać w miejscu i nie godzić się wyłącznie na to, co narzucają nam inni. Warto szukać swojego miejsca i inspirować innych do działania.

– Mam też wrażenie, że daje pani swoim czytelnikom dużo odwagi i pokazuje, że z każdej trudnej sytuacji można znaleźć wyjście. To było pani zamierzeniem?

– Myślę, że tak. Sama staram się tak postępować w życiu, nawet kiedy przychodzi trudne momenty. Najpierw bardzo mocno je przeżywam. Muszę je oplać i przetrwać. Później staram się podnieść i przekuć porażki w coś dobrego. Bardzo chciałabym, żeby moje czytelniczki również to dostrzegały, że bez względu na czasy i okoliczności kobiety zawsze mierzyły się z trudnościami, ale mają w sobie ogromną siłę, by się podnosić i iść odważnie do przodu.

– Czyli jest pani urodzoną optymistką?

– Nie, właśnie nie. Jestem realistką do bólu. Bardzo przeżywam porażki i mam wrażenie, że z wiekiem nawet bardziej niż kiedyś. Myślałam, że człowiek z czasem się uodparnia, ale chyba tak nie jest. Potrzebuję więcej czasu, żeby wyjść z emocjonalnych dołków, ale jednocześnie wiem, że trzeba iść dalej. Zawsze w końcu pojawia się ta potrzeba i chęć, żeby ruszyć do przodu.

– Zawód pisarki też nie należy dziś do łatwych.

– To prawda. Dziś mam grono wiernych czytelników,

ale ta droga wcale nie była prosta. Zaczynałam jedenaście lat temu i wiele dziewczyn, które wtedy startowały razem z mną, bardzo szybko się wypało i zrezygnowało. Ja też przeszedłam naprawdę wiele trudnych momentów. W tym zawodzie potrzeba ogromnej siły, determinacji i odporności, żeby nie tylko zdobyć czytelników, ale po prostu utrzymać się na rynku.

– Jednocześnie kobiet piszących dla kobiet jest dziś coraz więcej i to chyba bardzo dobry kierunek.

– Tak, zdecydowanie. Mam wrażenie, że jeszcze piętnaście czy dwadzieścia lat temu dominowała literatura obcojęzyczna i często mówiło się, że właśnie ona jest najlepsza. Myślę, że dziś prześcignęliśmy już obcojęzycznych autorów. Mamy świetnych pisarzy i świetne pisarki w każdym gatunku, rozwijamy się i coraz piękniej piszemy.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

Aneta Krasińska – autorka należy do nowej fali polskich pisarek. Odważnie sięga po trudne, choć życiowe tematy. Szczególnie bliskie są jej problemy kobiet szukających dla siebie miejsca na ziemi.

Umiejętnie łączy elementy powieści obyczajowej z sensacyjnymi i dramatycznymi na tle wydarzeń historycznych. Nie unika głębszej analizy, ale w jej książkach nie czuć patosu czy moralizatorstwa, przeciwnie – swoimi słowami skłania do refleksji, nie dając gotowych odpowiedzi na nurtujące czytelnika pytania. Zadebiutowała w 2015 roku powieścią „Finezja uczuć” ukazującą skomplikowane relacje małżeńskie. Dotychczas wydała kilkadziesiąt powieści. Jej ostatnia powieść „Miłość i odwaga” ukazała się nakładem Wydawnictwa Zwierciadło.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

6			4	1		3		8
8		5		6	3	4		
7	3			2				1
		6	1	5	7			2
5	7				4	1		6
1	2			9	6			4
3								8
	6	9		3				5
		7		4				1

8	9		5	3		6		
			6					
					7	5	4	
			4					
			2	1	8			6
	1	6		5	3	2		
7	8				2	4		5
2	4		1	8				
6								8

POZIOMO: 1) z konta na konto; 7) siad dla wygimnastykowanych; 11) ozdobne zakończenie rynny; 12) dzika gryka; 13) lis morski; 14) chodzą do sklepu; 15) ma je bób, groch i fasola; 18) inaczej kapusta właściwa typowa; 21) największy księżyc Jowisza; 26) przeżył go kulturyści; 28) wyspiarski stan USA; 29) legendarna zatopiona wyspa; 33) różne możliwości do wyboru; 36) wesola z operetki Franza Lehara; 40) kapa, nakrycie na tapczan; 42) konie razem z wozem lub karetką; 43) dostojny solenizant; 44) największa wyspa na Jeziorze Wiktorii; 45) Białogród nad Dniestrem dawniej; 46) chemiczna lub alergiczna.

PIONOWO: 1) koczodan rudy inaczej; 2) tama z kry; 3) nastrojowy poeta; 4) niejedną na dzień morza; 5) sumy lub iloczyny; 6) stolica Kamerunu; 7) zarysy, projekty obrazów; 8) handluje kradzionym; 9) okulary narciarza; 10) mała Tatiana; 16) Donald, były prezydent USA; 17) ostra część strzykawki; 19) głos natury; 20) nadużywa trunków; 22) największa rzeka Afryki; 23) płynie przez Frankfurt; 24) angielski dzień; 25) George Bernard, irlandzki dramaturg; 27) każdy ma dwa końce; 30) mityczny praprzodek Koreańczyków; 31) Brody, aktor z "Pianisty"; 32) mocny napój; 33) wodne przy domach; 34) wąskie części lądu wysunięte w morze; 35) jest nim amylaza; 37) dawniej o włościach ziemskich; 38) ziemniaczany to batak; 39) Zeneca, producent szczepionek na covid; 41) tatarak zwyczajny.

WYKRĘSLANKA: ukryliśmy 20 polskich szczytów górskich. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos: Rysy, Ślęża, Mnich, Beskid, Snoza, Kępa, Piłsko, Polica, Czupel, Śnieżka, Smrek, Kopa, Tarnica, Halicz, Smerek, Łysa, Płaska, Jasło, Stryb, Gorc:

P	Ó	Ł	K	A	J	A	K	A	Z
O	C	Ś	Ó	Ż	S	A	Ż	Y	Ł
L	O	Z	Ł	O	M	Ó	S	A	Ó
I	Ś	M	U	P	E	T	P	Ł	G
C	I	S	O	P	R	Ó	Ł	T	O
A	K	Ó	M	Y	E	R	A	Ś	R
S	Ś	Ę	B	R	K	L	S	Ł	C
A	N	K	P	I	E	S	Z	O	Ś
S	I	O	J	A	Ś	K	A	Ś	A
K	E	P	Z	B	H	A	U	R	D
O	Ż	A	Ł	A	E	Ś	Y	E	U
Ś	K	W	Ł	Ł	L	S	Ż	M	F
I	A	I	P	Ę	Y	R	K	N	A
S	C	E	Ż	Y	N	S	K	I	Ł
Z	T	A	R	N	I	C	A	C	D
S	Z	P	I	L	S	K	O	H	C

JOLKA z HASŁEM

Hasło z kolorowych pól z literami "I" oraz "O" utworzy rozwiązanie:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Na diagramie po lewej ujawniliśmy spółgłoskę "S". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia.

projekcja filmu w kinie; zakrywa blat stołu; elewator; ischialgia; zestaw naczków; naftowa lub błyskowa; Sekwana dla Francuza; Holmes, słynny detektyw; liść na kanapce; część kilometra; i Cura, i Carreras; kontaktowe zamiast okularów; zawodnicy na hipodromie; główne tętnice; przed igrem; nocne, pohukujące ptaki; zagrywka w siatkówce; mniej niż dolar; najwyższy szczyt gór Kiusiu; Piaf, piosenkarka francuska; żelazna rezerwa; palono na nim czarownice; skała na szybie; procenty od kredytu; antonim straty; pseudonim, przezwisko; przejście dla pieszych; Ambroży, profesor u Jana Brzechwy; bezdeszczowy okres; szklane naczynie na miód; Joanna dla bliskich; waga towaru bez opakowania; rosyjska marka ciężarówek; wybierana w konkursie piękności; malowane szminka; dziwaczek peruwiański inaczej; stolica Abchazji; trawienne lub owocowe; drugie największe miasto Sardinii; do siedzenia w parku; sproszkowane produkty spożywcze do zalania; sąsiad Czecha i Węgra; jest nią Olga Tokarczuk; przepływa przez Grenoble.

MŁAWA W TOP 3 NAJLEPIEJ ZARZĄDZANYCH FINANSOWO MIAST W POLSCE!

Miasto Mława zajęło 3. miejsce w Polsce w Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego za 2025 rok w kategorii gmin miejskich. Wyniki rankingu zostały przedstawione we wtorek 12 maja 2026 roku podczas uroczystej gali w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie.



To ogromne wyróżnienie dla Mławy i potwierdzenie stabilnej sytuacji finansowej miasta oraz konsekwentnie prowadzonej polityki inwestycyjnej i rozwojowej. Dyplom dla Miasta Mława podczas gali odebrał Burmistrz Piotr Jankowski, który reprezentował samorząd wspólnie ze Skarbnik Miasta Beatą Karpińską.

Ranking Finansowy Samorządu Terytorialnego to jedno z najbardziej prestiżowych i obiektywnych opracowań dotyczących kondycji finansowej samorządów w Polsce. Ranking przygotowywany jest od 2017 roku przez Fundację Instytut Studiów Wschodnich we współpracy z niezależnymi instytucjami eksperckimi, w tym Krajową Radą Regionalnych



Izb Obrachunkowych oraz uczelniami ekonomicznymi. Obecnie partnerem merytorycznym rankingu jest Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu.

Ranking obejmuje wszystkie jednostki samorządu terytorialnego w kraju i prowadzony jest w pięciu kategoriach:

- gminy wiejskie,
- gminy miejsko-wiejskie,
- gminy miejskie,
- miasta na prawach powiatu,
- powiaty ziemskie.

Opracowanie powstaje na podstawie analizy siedmiu wskaźników finansowych, obejmujących m.in. poziom dochodów własnych, nadwyżkę operacyjną, wydatki inwestycyjne, poziom zadłużenia oraz wykorzystanie środków zewnętrznych.

DNI MŁAWY 2026



Wiegocznna edycja zapowiada się wyjątkowo – czeka na Was bogaty program koncertów, niesamowite wydarzenia towarzyszące i mnóstwo atrakcji dla całych rodzin!
SOBOTA, 11 LIPCA – Kultura, Motoryzacja i Gwiazdy
Od rana zapraszamy na Stary Rynek:
10:00 – Tradycyjny Jarmark Wojciechowy (rękodzieło i lokalne smaki).
Turniej Koszykówki Easynet Mława 3x3 – sportowe emocje na najwyższym poziomie.
The Event: Mławski Festival vol. 7 – widowiskowy zlot samochodów tuningowanych.
Spotkanie z motocyklistami z grupy Moto-Mława.

Wieczorne koncerty (Plac przy Hotelu Mława):
18.30 - ABBA Cover Tribute Live Band
19.40 - Tribbs
20.45 - Ich Troje
22.30 - Dawid Kwiatkowski

NIEDZIELA, 12 LIPCA – W rytmie Disco i Dance

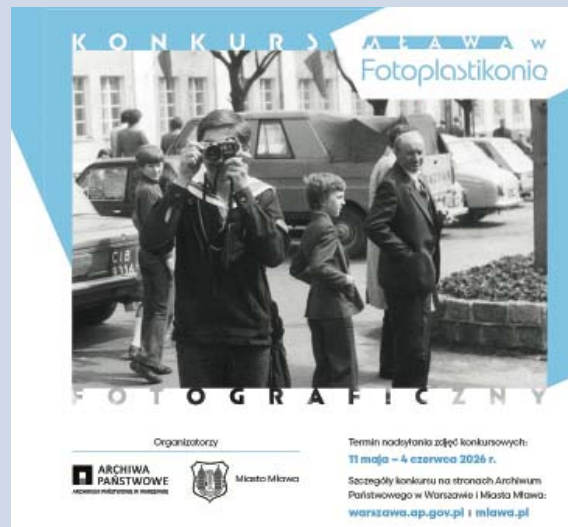
Drugi dzień uptonie pod znakiem tanecznej energii przy Hotelu Mława:
17.30 - Mig
19.10 - Miły Pan
20.20 - Zespół Muzyczny DEFIS
21.20 - Daj To Głośniej

ATRAKCJE DLA CAŁEJ RODZINY

Przez cały weekend (od godz. 12:00) na placu przy Hotelu Mława czekają:
- Wielki Lunapark
- Bogata strefa gastronomiczna

Dni Mławy to święto, które łączy pokolenia. Zabierz rodzinę, zaprosz znajomych i wspólnie stwórzmy niezapomnianą atmosferę!

KONKURS „MŁAWA W FOTOPLASTIKONIE”



- życie codzienne mieszkańców;
- pracę, rzemiosło i działalność artystyczną;
- krajobrazy i widoki Mławy oraz regionu.

Co możesz zgłosić?

Jedno archiwalne zdjęcie (XIX wiek lub XX wiek – do lat 30.), pochodzące z prywatnych zbiorów, wraz z krótkim opisem. Szczegóły dotyczące tematyki i jakości zdjęcia znajdują Państwo w Regulaminie.

Termin nadsyłania prac:
do 4 czerwca 2026 r.

Masz w domowym archiwum stare fotografie związane z Mławą lub okolicami? To wyjątkowa okazja, by podzielić się historią i ożywić wspomnienia! Archiwum Państwowe w Warszawie oraz Miasto Mława zapraszają do udziału w konkursie „Mława w Fotoplastikonie”.
Celem konkursu jest zachowanie historii lokalnej – tej wielkiej i tej codziennej. Szukamy fotografii, które pokazują:
- dawne wydarzenia i uroczystości;

Zdjęcia można przysyłać mailowo lub dostarczyć osobiście do Archiwum Państwowego w Warszawie Oddziału w Mławie (ul. Narutowicza 3). Istnieje też możliwość wykonania skanu na miejscu. Najciekawsze fotografie zostaną opracowane, zabezpieczone i zaprezentowane szerzej publiczności – m.in. w ramach wystawy „Mława w Fotoplastikonie”.
Otwórz rodzinne albumy i pokaż historię, która zasługuje na pamięć!
APW

Ranking pokazuje nie tylko aktualną kondycję finansową samorządów, ale również tempo zmian i kierunki ich rozwoju.

Rok 2025 był dla samorządów szczególnie wymagający. Jednostki samorzą-

du terytorialnego musiały mierzyć się z nowymi obowiązkami dotyczącymi m.in. obrony cywilnej, cyberbezpieczeństwa, planowania przestrzennego, ochrony środowiska, gospodarki odpadami czy

zmianami w finansowaniu oświaty. Ranking pokazuje, które samorządy najlepiej poradziły sobie z tymi wyzwaniami, utrzymując jednocześnie stabilność finansową i możliwości dalszego rozwoju.

DLACZEGO KOCHAM PISAĆ

Kocham czytać. Przy czym niestety — z całą miłością do lasów, które kocham tak mocno, jak czytanie — wolę papier niż ekran monitora lub komórki. Ale znacznie bardziej od czytania (ale nie od lasów) kocham pisać. Przyczyny tej miłości są wielorakie, złożone i, jak to u mnie — nader skomplikowane...!

W 1946 roku George Orwell popelniał wiekopomny i jak dla mnie brzemienny w skutkach esej pt. „Why I Write” — ‘Dlaczego piszę’. Nie żebym, co broń, Panie Boże — swoje własne grafomańskie wykwyty chciała równać z prozą samego Orwella...! Ale faktem jest, że pisać też lubię, piszę, od dziecka właściwie stale mam przy sobie jakiś zgrabny kajecik i do tego przynajmniej trzy pióra wieczne — a wszystko po to, by uwiecznić chwile i własne emocje w tych chwilach mi towarzyszące albo opisywać świat jako taki, też w zbożnym celu zachowania owego świata dla potomności. Kto mi wmówił, że po pierwsze — świat po mnie jeszcze będzie istniał, a po drugie — że ktoś akurat na moje patrzenie świata zechce w ogóle kiedykolwiek zwrócić uwagę — Bóg raczej wie. No, ale piszę. I nawet w ostatnich latach znaleźli się i tacy fantaści, którzy to chcieli drukować, ale i tacy zapaleńcy, którzy chcieli to czytać...! Ci ostatni rzeczywiście budzą moją zgrozę pomieszaną z nabożnym szacunkiem — i to im mój ostatni felieton w „Gazecie Olsztyńskiej” pragnę zadekować!

Grafomania

Mam wrażenie, że każde pisanie zaczyna się od czystej grafomanii. U każdego — śmiem do tego grona zaliczać i Orwella, ale zgola także Szekspira! Nikt nie rodzi się świetnym pisarzem, tym bardziej poetą — urodzić można się jedynie z pasją do pisania, a potem, gdy ta pasja jest na tyle silna, że aż zdeterminowana, by pisać nawet ze świadomością, że nie każdemu nasze słowo pisane może się spodobać — można umiejętność pi-

sania ćwiczyć, cyzelować, stale ulepszać i udoskonalać. A przy okazji stawać się coraz lepszym pisarzem.

I tak Orwell w swoim esej, który zresztą z serca polecam, najlepiej w oryginale — pisze o tym, jak to najpierw pisał wiersze, a potem próbował swoich sił w opowiadaniach i prowadził w głowie nieprzerwane opowiadanie o sobie. Jak od ambicji pisania świadomie literackich dzieł przeszedł wreszcie do bycia autorem błyskotliwych komentarzy politycznych, zarówno w literaturze pięknej, jak i non-fiction. Motywy na swoje pisanie Orwell przedstawia cztery: 1) czysty egoizm, 2) entuzjizm estetyczny, 3) impuls historyczny oraz 4) cel polityczny.

No u mnie egoizm też jest czysty, a w pisaniu też na pierwszym miejscu, entuzjizm — jak cię mogę, właściwie nie mnie oceniać, impuls — z pewnością. Natomiast więcej niż pewny jest brak w moim pisaniu jakichkolwiek celów politycznych. Już prędzej światopoglądowe dałoby się przypasować, ale i to nie zawsze. Na pierwszym miejscu postawiłabym zatem grafomanię czystą, na rzetelnej podbudowie z egoizmu, dyktowaną przede wszystkim chęcią podzielenia się z resztą społeczeństwa własnymi przemyśleniami, uwagami, emocjami — bez zbytniego wnikania, czy owo społeczeństwo moich przemyśleń pragnie, czy wręcz przeciwnie. Ale prócz grafomanii — szczęśliwie — tych przyczyn jest jeszcze kilka...

Ludzie

Nader często bohaterem moich pisarskich wprawek jest człowiek, prawie zawsze przez duże C. Człowiek nie zawsze ma zaciepie, by samemu o so-



George Orwell

bie napisać coś, co inni zechcą przeczytać — ale Człowiek nie zawsze ma też możliwości. Jako że ja owe możliwości posiadam — bywało nie raz i nie dwa, że wyciągałam z niepamięci i niebytu prawdziwe diamenty. A bywało też i tak, że te diamenty wyciągałam wbrew gromkim protestom ich samych...! Bo czy to w ramach ekspiacji za ten egoizm, czy z czystej chęci własnej, a może ze względu na ten Orwellowski entuzjizm estetyczny — uważam, że ludzi należy pokazywać. A już szczególnie należy pokazywać ludzi ciekawych, dobrych, mądrych, wartościowych. Bo w czasach żyjemy z pewnością ciekawych. Dzięki mediom społecznościowym dotrzeć do drugiego człowieka wcale nie jest aż tak trudno. Natomiast w tym tłumie znaleźć Człowieka — to już jednak większa sztuka. A jeszcze tego

Człowieka nie przegapić — to już wyczyn olimpijski i takich wyczynów mam na swoim koncie wiele. Całe jednak szczęście, że nikomu nie wpadło do głowy zapłacić mi za te wyczyny tokenami, bitcoinami czy jeszcze jakimś innym diabelstwem...!

Logika

Z pewnością wiele spraw to problemy. A jak problem — to trzeba dywagować i roztrząsać wyłącznie w jednym tylko celu: jak go rozwiązać. Rozwiązanie problemu często, może nawet zawsze wymaga żelaznej logiki i umiejętności w miarę obiektywnego rozpatrzenia wszystkich za i przeciw. Tymczasem akurat mnie — to właśnie pisanie niejako zmusza do żelaznej logiki i niespożyte jej pokłady w czasie pisania wyzwala. Grafomania grafomanią — ale ostatecznie rzadko kiedy jest to u mnie słowo-

tok bezmyślny i bezładne wyrzucanie z siebie pomysłów czy spostrzeżeń jakich bądź, na chybił-trafił, przed siebie, na zasadzie karabinu maszynowego, który może trafi — a może jednak tym razem oszczędzi.

Ho, ho...! — ileż to własnych rozterek i cierpień młodego Wertera ja w ten sposób rozgniotłam na miazgę...!

Gdy jednak piszemy do kogoś i dla kogoś — ważny jest ten aspekt obiektywizmu i przedstawienia sprawy z każdej możliwej strony, perspektywy, każdym możliwym okiem, choćby i takim, które w warunkach niepisarskich nigdy by nam do głowy nie przyszło. Tu bowiem sednem staje się nie autor dywagacji, ale Czytelnik, któremu należy rzetelnie przedstawić wszelkie za i przeciw. I przez te wszystkie lata mojego pisania, nawet w felietonach, które

są moją ulubioną formą wypowiedzi, ale powiedzmy to sobie szczerze — nie należą do najcieńszej odmiany pisarstwa — te za i przeciw starałam się jak najrzetelniej podawać. Raz wyszło lepiej, raz z pewnością gorzej — ale wiem na pewno, że zawsze, ale to ZAWSZE dołożyłam wszelkich starań i stanęłam na tak zwanych rzesach, by Czytelnik dostał produkt pełnowartościowy, a nie czekoladopodobny...

Monolog wewnętrzny

Czasem od logiki w prostej linii pisarz i/lub dziennikarz może przejść do monologu wewnętrznego, choć w moim przypadku to były raczej awantury na wiele głosów...! Ale dokładnie tak jak logiczny rozbiór problemu — tak i monolog wewnętrzny bardzo pomaga wdojściu do ładu z jakąś sprawą, w podjęciu decyzji czy w ogóle w wyrobieniu sobie własnego poglądu na jakiś temat. Reszta — patrz punkt: Logika.

Dziennikarka kontra pisarka

Gdyby ktoś akurat dziś zadał mi to pytanie — miałabym całkiem twardy orzech do zgryzienia. Z jednej strony przyszedł do „Gazety Olsztyńskiej” po wygranym konkursie dla pisarzy. Czyli pisanie zaczęło się u mnie jakby od pisarstwa. Potem jako pracownik „Gazety” jednak czułam się dziennikarką — kilka razy właśnie za dziennikarstwo nawet mnie wysoko doceniono.

Dziś, gdy przygodę z „Gazetą Olsztyńską” kończę, wiem na pewno, że ze wszystkich elementów mojej dotychczasowej pracy — tej możliwości wynurzenia się, a nawet wyzycia na piśmie będzie brakować mi najbardziej. Ale...

Nie żałuję, że się kończy. Po prostu bardzo cieszę się, że było...

Magdalena Maria Bukowiecka

DLACZEGO SENIORZY CZUJĄ SIĘ SAMOTNI?

Samotność to jeden z największych problemów starszych osób. Może mieć poważne konsekwencje dla zdrowia psychicznego i fizycznego. W Polsce mamy wiele przypadków ludzi w podeszłym wieku, którzy spędzają samotnie czas w swoim mieszkaniu. Rodzina i sąsiedzi zapominają o człowieku, często mieszkającym za ścianą. Czasem okazuje się, że na pomoc samotnemu seniorowi jest już za późno...

Samotność to poważny problem, zwłaszcza wśród seniorów. Z badań wynika, że większość osób w wieku 66-85 lat uważa ją za główną przyczynę problemów psychicznych.

Okazuje się, że 70 proc. mieszkańców miast wskazuje, że samotność to jedna z głównych przyczyn złego stanu psychicznego – wynika z badania Kantara Polska przeprowadzonego dla Grupy Lux Med. Z takim stwierdzeniem zgodziło się ponad 80 proc. osób w najstarszej grupie wiekowej, co może oznaczać, że to one najczęściej zmagają się z takim problemem.



**PAMIĘTAJMY
– KAŻDY
ZASŁUGUJE
NA BLISKOŚĆ
I CIEPŁO
DRUGIEGO
CZŁOWIEKA,
NIEZALEŻNIE
OD WIEKU.**

Izolacja i brak aktywnego uczestnictwa w życiu

Ponad dziewięć milionów Polaków ma powyżej 60 lat, a ta liczba rośnie z każdym rokiem. Do 2050 roku seniorzy będą stanowić ponad 30 proc. społeczeństwa. Samotność seniorów wpływa nie tylko na ich kondycję psychiczną, ale również na zdrowie fizyczne, zwiększając ryzyko chorób serca i depresji. Samotność to nie tylko brak obecności bliskich, ale także poczucie izolacji i brak możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społeczności. Wielu seniorów spędza większość swojego czasu w domu, często przed telewizorem, co tylko pogłębia poczucie wykluczenia.

— Nie ma jednej recepty na to, jak nie być samotnym, bo można w życiu mieć mnóstwo dzieci i zostać na starość samotnym albo być stanu wolnego, a mieć mnóstwo znajomych i przyjaciół — mówi pan Jan, który po śmierci żony mieszka sam. Mężczyzna ma 76 lat i emeryturę w wysokości 2200 złotych. — Po opłaceniu rachunków, wykupieniu podstawowych

leków na życie zostaje mi jakieś 800 złotych. To tak na dzień wypada jakieś 27 złotych. To bardzo niewiele przy obecnych cenach. Mam dwójkę dzieci, ale każde ma swoją rodzinę, pracę, swoje życie. Gdybym się przyznał, że mi ciężko, to pewnie by mi pomogli, ale ja się wstydzę, a oni wpadają do mnie tylko na chwilę... Nigdy nie pytam, czy czegoś potrzebuję; czasem córka jakiś kawałek ciasta czy pierogi przyniesie. Wnuki pamiętają o Dniu Dziadka, urodzinach, święta też spędzamy razem, ale przez większość dni jestem sam, bo zdrowie już też nie takie, żeby chodzić na spacer. Straszna jest taka samotność. Jak żona żyła, to razem było nam różnie: porozmawialiśmy, oglądaliśmy telewizję, czasem do kina wyszliśmy czy na jakąś wystawę. Teraz bywa, że cały dzień nie mam do kogo się odezwać... Smutno mi i czuję się z tą samotnością źle. Czasem myślę, że śmierć jest lepsza niż taka samotność — dodaje z żalem.

— Starość jest smutna i bardzo samotna. Niskie świadczenia emerytalne

nie zaspokajają naszych podstawowych potrzeb — mówi pani Wiesława. — Często muszę wybierać, czy kupić chleb, czy też wykupić przepisane leki. Brakuje lekarzy geriatrów. Do specjalistów czeka się kilka miesięcy, a nawet lat, usługi opiekuńcze są odpłatne, a świadczenia z pomocy społecznej nie wystarczają. A najgorsze jest to, że dzieci i wnuki też z czasem zapominają. Czasem przez kilka tygodni nikt nie zadzwoni. Przykre to bardzo.

Coraz więcej samotnych

Z badania „Sytuacja społeczna osób w wieku 65+”, zrealizowanego dla stowarzyszenia Mali Bracia Ubogich przez ARC Rynek i Opinia, wynika, że osoby po 65. roku życia najczęściej mieszkają w gospodarstwach jednopokoleniowych (78 proc.). Co trzecia osoba mieszka w gospodarstwie jednoosobowym (34 proc.) — odsetek ten wzrasta do 50 proc. w przypadku osób powyżej 80. roku życia. Problemy, z jakimi najczęściej mierzą się starsze osoby, to problemy zdrowotne (55

proc.), utrata bliskich (46 proc.), zakończenie życia zawodowego (28 proc.), samotność/izolacja (17 proc.), brak pieniędzy (14 proc.), utrata samodzielności (13 proc.), nuda (13 proc.), brak poczucia bezpieczeństwa (12 proc.) oraz poczucie bycia niepotrzebnym (10 proc.). Niemal co piąta osoba po 65. roku życia czuje się samotna, a odsetek ten istotnie wzrasta wśród osób powyżej 80. roku życia. Uczucia samotności doświadczają najczęściej osoby mieszkające w jednoosobowych gospodarstwach, przede wszystkim owdowiałe kobiety. Z samotnością próbują walczyć głównie poprzez zajęcia wykonywane w pojedynkę, np. oglądanie telewizji, czytanie czy rozwiązywanie krzyżówek.

Kiedy samotność uderza z największą siłą?

— Zmiany w życiu osobistym — śmierć współmałżonka, wyprowadzka dzieci czy przejście na emeryturę często powodują poczucie pustki.

— Brak codziennych aktywności — starsze osoby często ograniczają wyjścia

z domu, co sprawia, że mają mniej okazji do rozmów i kontaktu z innymi. — Problemy zdrowotne — choroby, trudności w poruszaniu się lub brak dostępu do transportu dodatkowo utrudniają podtrzymywanie relacji. — Postęp technologiczny — świat cyfrowy rozwija się bardzo szybko, a seniorzy często nie nadążają za nowymi sposobami komunikacji, co może potęgować ich izolację.

Jak walczyć z samotnością?

— Zaangażowanie w życie społeczne — uniwersytety trzeciego wieku, kluby seniora czy grupy zainteresowań to doskonała okazja do nawiązania nowych znajomości.

— Aktywność fizyczna — spacer, nordic walking czy zajęcia ruchowe to nie tylko sposób na zdrowie, ale i na budowanie relacji z innymi.

— Nowe technologie — nauka obsługi smartfona i korzystanie z komunikatorów internetowych czy mediów społecznościowych może pomóc w utrzymywaniu kontaktów z rodziną i przyjaciółmi.

— Wolontariat — pomagając innym daje poczucie wartości i możliwość nawiązywania nowych relacji.

Jak pomóc samotnemu seniorowi?

Czasem wystarczy drobny gest: telefon, wspólna kawa, spacer czy zwykła rozmowa, by ktoś poczuł się zauważony i ważny. Samotność nie powinna być nieodłącznym elementem starości, a my wszyscy możemy pomóc ją zmniejszyć.

Eksperci w raporcie „Dobrostan psychiczny a wybrana oferta miast” wskazują na potrzebę wsparcia społecznego dla grupy najstarszych mieszkańców. I to właśnie miasta mogą odgrywać tutaj kluczową rolę, przeciwdziałając izolacji społecznej i wzmacniając poczucie przynależności do lokalnej społeczności. Blisko połowa seniorów (38 proc. ogółu badanych) uważa, że miasta mogłyby ich wspierać poprzez różnorodne inicjatywy, takie jak zajęcia sportowe, wydarzenia kulturalne lub integracyjne czy warsztaty.

Oprac. J.K.

MAGAZYN TURYSTYCZNY

Polska • Świat • Warmia i Mazury

Zaplanuj kolejny wyjazd z najnowszym numerem!



Nowe wydanie jest już dostępne!

Magazyn dostępny w salonach Empik, na lotniskach i dworcach,
w salonikach prasowych oraz w innych punktach sprzedaży prasy w całej Polsce.